Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 20 gr.

GŁOS NARODU

NR. 73. — ROK XXXV.

WTOREK

13. MARCA 1928.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA: KRAKOW, ULICA SW. KRZYZA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055. ═══ KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKOW: 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie: z odnoszeniem	W Krakowie: bez odnoszenia	Na całym obsz. Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego
Miesięcznie	5·00 zł.	4·50 zł.	5·00 zł.	8·50 zł.	4·50 zł.

TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. ═══ ADMINISTRACJA NR. 3344. ═══ DRUKARNIA NR. 3344 i 4406

Wybory do Senatu Rzeczypospolitej.

Wyniki wyborów do Senatu w Krakowie

Wczorajsze wybory do Senatu z miasta Krakowa odbywały się przy słabej frekwencji wyborców. W Komisjach obwodowych nie tylko nie było ścisku, ale nierzadko upływała jedna minuta i druga, a do urny nikt się nie zjawiał. Na obniżenie udziału w wyborach senackich wpłynęła oczywiście w dużym stopniu mroźna pogoda, a przedpołudniem także zadymka śnieżna, jednak działał i pewien hamulec polityczny. Wobec wyjątkowych praw nowowybranego Sejmu w zakresie rewizji Konstytucji urabia się opinja (napewno nie słuszna), że Senat nie odegra ważniejszej roli. Trzecią wreszcie przyczyną abstynencji wczorajszej wyborców była reakcja psychiczna i nerwowa po ogromnem podnieceniu, jakiemu uległa masa wyborcza w dniu 4 bm.

Wybory sejmowe były wielkiem wyładowaniem gromadzonej od miesięcy energji i symbilizowały starcie główne między obozami politycznymi. Do drugiego starcia stanęli już wyborcy znużeni i walką wyborczą przesyceni.

Wyniki z poszczególnych obwodów.

(W nawiasach podajemy dla porównania cyfry uzyskane przez poszczególne listy w wyborach do Sejmu).

Obwód 1. Nr. 1 — 332, 2 — 100, 17 — 73 25 — 155.

Obwód 2 (Sławkowska): 1 — 318, 2 — 109, 17 — 39. 25 — 205.

Obwód 3 (Szpitalna): 1 — 276, 2 — 119 17 — 53. 25 — 294.

Obwód 4 (Szewska): 1 — 322. 2 — 107, 17 40, 25 — 158.

Obwód 5: Nr. 1 — 501 (429), Nr. 2 — 116 (210), Nr. 17 — 197 (430), Nr. 25 — 153 (205) gł.

Obwód 6 (Kanonicza): 1 — 190. 2 — 77 17 — 72, 25 — 166.

Obwód 7. Nr. 1 — 275. 2 — 134. 17 — 71, 25 — 118.

Obwód 8. Nr. 1 — 252, 2 — 102. 17 — 79. 25 — 120.

Obwód 9. Nr. 1 — 318. 2 — 87, 17 — 27. 25 — 215.

Obwód 10 (Garncarska): 1 — 407. 2 — 119, 17 — 61. 24 — 2, 25 — 232 33 — 1. Uprawnionych 1387. głosowało 822.

Obwód 11. Nr. 1 — 413, 2 — 131. 17 47. 25 — 202.

Obwód 12. Nr. 1 — 323. 2 — 213. 17 — 38. 25 — 149.

Obwód 13. Nr. 1 — 335. 2 — 139. 17 — 54. 25 — 190.

Obwód 14 (Siemiradzkiego): 1 — 391. 2 109. 17 — 33. 25 — 190. 24 — 2.

Obwód 15. Nr. 1 — 320. 2 — 135 17 — 68. 25 — 209.

Obwód 16. Nr. 1 — 459. 2 — 157, 17 — 53. 25 — 144.

Obwód 17 (Długa): 1 — 359, 2 — 155 17 108. 24 — 2. 25 — 132 33 — 1. Uprawnionych 1246. głosowało 758.

Obwód 18 (Krowoderska): 1 — 380. 2 — 173, 14 — 4, 17 — 51. 24 — 6 25 — 174. — Uprawnionych 1415. głosowało 793.

Obwód 19 (Pędzichów): 1 — 368. 2 — 132. 17 — 50. 25 — 328.

Obwód 20 (Zacisze. Warszawska): 1 —313, 2 — 148. 17 — 78, 25 — 171.

Obwód 21 Nr. 1 — 287, 2 — 106, 17 — 111. 25 — 206

Obwód 22. Nr. 1 — 365, 2 — 104. 17 — 255. 25 — 144.

Obwód 23 (Kopernika): 1 — 192, 2 — 83, 17 — 15. 24 — 1. 25 — 322.

Obwód 24. Nr. 1 — 251, 2 — 156, 17 — 91, 25 — 173.

Obwód 25 (Rakowicka): 1 — 308, 2 — 257. 25 — 11, 17 — 73. 24 — 7.

Obwód 26. Nr. 1 — 308. 2 — 206. 17 — 53. 25 119.

Obwód 27 (Lubomirskiego, Bosacka): Nr 1 276 (511), Nr. 2 — 282 (392), Nr. 17 — 50 (134). Nr. 24 — 4 (75). Nr. 25 92 (106).

Obwód 28 (Stradomska): 1 — 116. 2 — 77, 17 — 344, 25 — 103.

Obwód 29 (Starowiślna, Zielona): 1 — 153. (310), 2 — 64 (158). 17 — 272 (574). 24 — 2 (19). 25 — 89 (160). 33 — 3. Uprawnionych 1137. głosowało 588.

Obwód 30 (Dietlowska): 1 — 92, 2 — 63, 17 — 423. 25 — 30.

Obwód 31 (Skałeczna): 1 — 94, 2 — 156. 17 — 199, 25 — 133.

Obwód 32. Nr. 1 — 70, 2 — 60, 17 — 509 25 — 19

Obwód 33: (Wolnica Gazowa): Nr. 1 - 110 (132), Nr. 2 — 122 (183), Nr. 17 — 427 (761). Nr. 25 — 41 (56), Nr. 33 — 28 (163). Uprawnionych 1209 głosowało 731.

Obwód 34 (Krakowska): 1 — 86, 2 — 115. 17 — 373, 25 — 101.

Obwód 35 (Św. Wawrzyńca): 1 — 80, 2 — 124. 17 — 287. 25 — 13.

Obwód 36 (Dajwór): 1 — 97. 2 — 129. 17 463. 25 — 31.

Obwód 37 (Dietlowska): 1 — 79, 2 — 67, 17 — 451. 25 — 49.

Obwód 38 (Św. Katarzyny): 1 — 60. 2 — 76. 17 — 258, 25 — 19.

Obwód 39. Nr. 1 — 81, 2 — 59, 17 — 421. 25 — 18.

Obwód 40. Nr. 1 — 52. 2 — 57, 17 — 449 25 — 18.

Obwód 41. Nr. 1 — 84, 2 — 32. 17 — 348. 25 — 32.

Obwód 42. Nr. 1 — 31. Nr. 2 — 47, Nr. 17 — 355. Nr. 25 — 10.

Obwód 43 (Ludwinów): 1 — 145. 2— 578, 17 — 49, 25 — 57, 36 — 2. Uprawnionych 1228. głosowało 833.

Obwód 44 (Zakrzówek): 1 — 159 (313), 2 344. 17 — 13, 25 — 72 (116).

Obwód 45 (Dębniki): 1 — 310 (570): 2 — 200, 17 — 32, 24 — 6, 25 — 122 (203); głosowało 58 proc. uprawnionych.

Obwód 46 (Dębniki) 1 — 309 (525), 2 — 219 (402). 17 — 52. 25 — 86 (122).

Obwód 47. Nr. 1 — 366. 2 — 332, 17 — 33. 25 — 115.

Obwód 48. Nr. 1 — 277. 2 — 315, 17 — 86. 25 — 86.

Obwód 49. Nr. 1 — 135. 2 — 237. 17 — 14. 25 — 51.

Obwód 50 (Anczyca, Ks. Józefa): 1 — 147, 2 — 195, 17 — 4 25 — 61. — Uprawnionych 699 głosowało 411.

Obwód 51 (Czarna Wieś:) 1 — 206. 2 — 421 17 — 26 25 — 70.

Obwód 52 (Nowa Wieś): 1 — 218, 2 — 237, 17 — 10 25 — 140.

Obwód 53. Nr. 1 — 343. 2 — 304. 17 — 50. 25 — 107.

Obwód 54 (Łobzów): 1 — 127, 2 — 225. 17 9, 25 — 104

Obwód 55 (Towarowa): 1 — 262, 2 — 333. 17 — 29 25 — 87.

Obwód 56. Nr. 1 — 339. 2 — 400. 17 — 36. 25 — 179.

Obwód 57 (Warszawskie): 1 — 228. 2 — 403. 17 — 7. 24 — 3. 25 — 56.

Obwód 58 (Miodowa): 1 — 177. 2 — 383, 17 — 6. 24 — 2. 25 — 55. Uprawnionych 1033. głosowało 625.

Obwód 59 (Mazowiecka): 1 — 184, 2 — 415 17 — 19. 25 — 73.

Obwód 60. Nr. 1 — 124. 2 — 297. 17 — 3, 25 — 13.

Obwód 61 (Płaszów) 1 — 199. 2 — 276. 17 — 5 25 — 23. Uprawnionych 1087, głosowało 513.

Obwód 62. Nr. 1 — 129. 2 — 371, 17 — 100. 25 — 78.

Obwód 63. Nr. 1 — 149. 2 — 245. 17 — 287. 25 — 56.

Obwód 64. Nr. 1 — 284. 2 — 216. 17 — 236. 25 — 124.

Obwód 65. Nr. 1 — 218, 2 — 128. 17 — 335 25 — 37.

Obwód 66 (Salinarna): 1 — 199 (301), 2 — 257 (387). 17 — 183. 25 — 51 (66).

Obwód 67: 1 — 192, 2 — 275, 17 — 61, 24 — 3. 25 — 45.

Obwód 68 (Lwowska): 1 — 199. 2 — 162, 17 — 249. 25 — 51.

Obwód 69. Nr. 1 — 234, 2 — 191, 17 — 178. 25 — 61.

Obwód 70, Nr. 1 — 235. 2 — 426. 17 — 50. 25 — 41.

Ogólne wyniki z m. Krakowa.

We wszystkich 70 obwodach krakowskich uzyskały listy:

Nr. 1 — 15.936 głosów. Stanowi to 58 proc. z 27.583 głosów, które padły na tę listę przy wyborach do Sejmu.

Nr. 2 — 13.389 głosów (57 proc. — 23.369)
Nr. 3 — 5 głosów.
Nr. 14 — 25 głosów.
Nr. 17 — 10.012 gł. (51 proc. — 18.833).
Nr. 24 — 136 głosów.
Nr. 25 — 7.565 głosów (68 proc. — 11.224).
Nr. 33 — 445 głosów.

Uprawnionych do głosowania 83.047, głosowało 47.413, unieważniono 174 głosów.

Dla orjentacji podajemy charakter partyjny najważniejszych list: Nr. 1 — Bebe (rządowa) Nr. 2 — P. P. S., Nr. 3 —Wyzwolenie, Nr. 10 Stapińszczycy, Nr. 14 — Stronnictwo chłopskie, Nr. 17 — Syjoniści, Nr. 24 — Związek Ludowo-Narodowy, (Blok Kat.-Narod.), Nr. 25 — PolskiBlok Katolicki (Ch. D., Piast), Nr. 33 — Aguda. Nr. 30 — Unja.

Spokojny przebieg wyborów.

Warszawa. (PAT.) Godz. 20 i pół. Według wiadomości otrzymanych dotychczas **niemal z wszystkich okolic kraju przebieg wyborów na całym terenie Polski był zupełnie spokojny.** Porządek **nigdzie nie został zakłócony.** Zainteresowanie **na ogół słabe.** Udział głosujących waha się średnio **około 50—60 proc.** Nikły udział głosujących wyborców tłumaczony jest głównie **panującymi mrozami i śnieżycami.** Jedynie w województwie śląskiem frekwencja jest **wyjątkowo duża i dochodzi w niektórych obwodach do 100 proc.** W kilku obwodach gdzie głosowanie zakończono wyjątkowo wcześnie np. w Jaworzynce. powiat cieszyński. na 580 uprawnionych do głosowania **oddano 578 głosów.** Również w Koniakowie, powiat cieszyński, na 403 uprawnionych, głosowało 402.

Agitacja stronnictw **jest niezwykle słaba.** jedynie na terenie województwa pomorskiego **dość żywo agitują Niemcy,** nawołując robotników do głosowania na listę **Nr. 18** (mniejszości narodowe).

W Stanisławowie celem **umożliwienia star i kobietom dostania się do lokali wyborczych, starostwo(!) zorganizowało w poszczególnych miejscowościach środki lokomocji.** Na ogół należy stwierdzić, że frekwencja przy urnach wyborczych na terenie całego państwa w godzinach popołudniowych wzmogła się widocznie pod presją czynników bardziej uświadomionych.

WARSZAWA.

Warszawa ze 102 okręgów. Nr. 1 — 20 814. 2 — 5.608. 13 — 7.352. 18 — 14.051, 24 — 13.968. 33 — 5.858.

WARSZAWA — 205 OBWODÓW.

Nr. 1 — 50.892 głosów.
Nr. 2 — nie jest ustalone.
Nr. 13 — 16.342 głosów.
Nr. 18 — 23.695 głosów.
Nr. 24 — **32.855 głosów.**

ŁÓDŹ.

Łódź. (Częściowe wyniki). Nr. 1 — 7.322. 2 — 10.058. 18 — 6.486. 24 — 555. 25 — 2.423. 44 — 2.708. 37 — 3.240.

Łódź - m. Nr. 1 — 29 739. 2 — 46.804. 18 — 22.751, 24 — 1507. 25 — 10.511, 33 — 10.650, (kom.) 37 — 26.117.

ŁÓDŹ — 193 OBWODÓW.

Nr. 1 — 28 218 głosów.
Nr. 2 — 43 723 głosów.
Nr. 18 — 22.011 głosów.
Nr. 24 — 1.833 głosów.
Nr. 25 — 10.420 głosów.
Nr. 33 — 10.420 głosów.
Nr. 37 — 25 108 głosów.

TORUŃ — WSZYSTKIE OBWODY.

Nr. 2 — 2.293 głosów.
Nr. 7 — 2.933 głosów.
Nr. 18 — 1.813 głosów.
Nr. 21 — 97 głosów.
Nr. 24 — 5.333 głosów.

KATOWICE (WYNIKI PROWIZORYCZNE):

Nr. 1 — 9.400 głosów.
Nr. 2 — 2 597 głosów.
Nr. 18 — 17 064 głosów.
Nr. 37 — 6.324 głosów.

REZULTATY WYBORÓW NA POMORZU.

Prowizoryczne obliczenia z trzech okręgów pomorskich:

Nr. 2 — 15.724 głosów.
Nr. 7 (N. P. R.) — 37.114 głosów.
Nr. 21 (sanacja) — 23 069 głosów.
Nr. 24 (Katol. Nar.) — 41 279 głosów.
Nr. 18 (Niemcy) — 23.069 głosów.

Lista Nr. 25 została w woj. pomorskiem unieważniona.

LUBLIN.

Wynik głosowania z 962 obwodów (prowizoryczne): Nr. 1 — **10.182 (2 m.), 2 — 9.020** (2 m.), 10 — 5,466 (1 m.), 18 — 6.988 (1 m.), **24 — 4.715 (1 m.).**

OŚWIĘCIM.

Oświęcim. (PAT.) Głosowało 2780 osób. Lista Nr. 1 — 982, 2 — 840, 17 — 721, 25 — 165 gł.

ZAKOPANE.

Zakopane. (PAT.). Okręg 43: Lista Nr. 1 545. Nr. 2 — 264, Nr. 3 — 9. Nr 14 — 13, Nr. 17 — 108, Nr. 24 — 28, Nr. 25 700, Nr. 30 — 2.

Zakopane. (PAT.) Uprawnionych do głosowania było 4378. z tego głosowało 2075. unieważniono 6. Głosowało zatem około 46 proc. uprawnionych.

WIERZCHOSŁAWICE.

Tarnów. Okręg 45: Wieś Wierzchosławice List Nr. 1 — 178, Nr. 25 133. Nr. 2 — 38, Nr. 3 — 7.

Lwów - m. Nr. 1 — 21.865. 2 — 7.627, 17 — 22.266. 18 — 6.582. 24 — 9.320.

Wilno. Częściowe wyniki. Nr. 1 — 3.067, 18 — 1.976. 24 — 394. 2 — 361. 40 — 713.

Lublin miasto. Całość. Nr. 1 — 6.823. 2 — 5.923 13 — 3 063 18 — 458, 25 — 158, 33 — 2 629. 24 — 4.485.

Ostrzeszów — 38 obwodów. Ważnych głosów oddano 8072. Nr. 2 — 298. Nr. 7 — 1081, Nr. 18 — 924. Nr. 21 — 707 Nr. 24 — 1288, Nr. 25 — 3577, Nr. 30 — 199.

SŁABA FREKWENCJA PRZY WYBORACH Z POWODU MROZU.

Do słabej frekwencji przy wyborach do Senatu przyczyniły się obok innych względów wielkie mrozy i zadymki, panujące w Rzplitej. Po wsiach ludzie nie mogli się dostać do lokali wyborczych. Na kresach wschodnich panuje niebywały mróz. W Pińszczyźnie notowano 15 stopni zimna.

SOCJALIŚCI NIEMIECCY GŁOSOWALI NA 18.

Tczew. (PAT-) Według doniesień pism gdańskich socjaliści niemieccy na Pomorzu oddać mieli głosy na listę mniejszości narodowych 18.

Wypowiedzenia traktatu handlowego z Polską

ŻĄDA AUSTRJA DOLNA.

Wiedeń. (PAT.) Dzienniki wiedeńskie podają, że stan rokowań celnych polsko-austrjackich jest nadal niepomyślny. W sobotę odbyły się w Wiedniu narady czynników miarodajnych w sprawie kroków przedsięwziąć się mających w sprawach celnych.

Dolno-austrjackie stowarzyszenia przemysłowców powzięło rezolucję wzywającą rząd austrjacki do wypowiedzenia traktatu handlowego z Polską i zastosowania najostrzejszych zarządzeń retorsyjnych mających wykazać, że koła gospodarcze Austrji nie przywiązują więcej żadnej wagi do traktatu, który nie uwzględnia austrjackich interesów eksportowych i który stał się czczą formułką.

Zakończenie sesji Rady Ligi Narodów

Genewa. (PAT.) Rada Ligi Narodów zakończyła w sobotę wieczorem 49-tą pracowitą sesją, na której przewodniczył obradom przedstawiciel Kolumbji **Urrutia.** Na ostatniem posiedzeniu rozpatrywana była sprawa incydentu **w St. Gotthard.** W imieniu komitetu trzech złożonego z przedstawicieli **Holandji, Chili i Finlandji przedstawił sprawozdanie Blockand.** W sprawozdaniu tem podkreśone jest przedewszystkiem **poważne znaczenie sprawy.** Następnie zaś oświadczył on. że koniecznem jest uzyskanie dodatkowych informacji od rządu węgierskiego. ów dodatkowy materjał komitet rozpatrzy na posiedzeniu. które w tym celu będzie zwołane i o ile okaże się to wskazane. **wyśle na miejsce rzeczoznawców należących do personalu organu Ligi Narodów.** Ostateczny raport komitetu trzech złożony będzie Radzie przed sesją czerwcową. Przedstawiciele **Rumunji, Jugosławji i Czechosłowacji jak również generał Panois w imieniu Węgier zaakceptowali powyższe sprawozdanie.** Przedstawiciel Węgier oświadczył przytem. że władze węgierskie dopomagać będą rzeczoznawcom Ligi Narodów w ich zadaniach.

Po złożeniu tych oświadczeń Rada Ligi Narodów przyjęła jednomyślnie sprawozdanie **załatwiające ku ogólnemu zadowoleniu jedną z najdrażliwszych spraw, które kiedykolwiek miały miejsce.**

Przypuszczenia i pogłoski o rządzie

Warszawa. (Tel. wł.) Prasa zajmuje się pogłoskami na temat jaki będzie stosunek rządu do przyszłego Sejmu „Epoka“. będąca organem Partji Pracy. oświadcza się za utworzeniem **większości rządowej, złożonej z jedynki i Klubów polskiej lewicy.** Współdziałanie z prawicą organ ten wyklucza.

Zdaje się. że przed zebraniem się Sejmu zajdą poważne. niezbyt jednak głębokie. zmiany w łonie rządu. Element parlamentarny będzie w nim więcej uwzględniony. Mówi się. że tekę sprawiedliwości obejmie jeden umiarkowany senator ze Wsch. Małopolski. Kto będzie następcą po p. Dobruckim. niewiadomo. Faktem jest. że rząd został zaskoczony sukcesami wyborczymi lewicy i dopiero szuka dróg wyjścia z sytuacji.

W niektórych kołach mówi się. że rząd będzie domagał się uchwalenia nowych pełnomocnictw. Wobec jednak stanowiska stronnictw poza jedynką przedłużenie pełnomocnictw jest prawie wykluczone. Uchodzi za pewne. że obecny dekret prasowy przestanie obowiązywać.

DELEGACI S. U. P. U P. BARTLA.

Warszawa. (PAT.) Dnia 10 bm. p. wicepremjer Bartel przyjął **delegację stowarzyszenia urzędników państwowych** oraz ogólnego zrzeszenia związków i stowarzyszenia urzędników państwowych w osobach pp. Stypińskiego. Zielińskiego. Sasowskiego. Kwiatkowskiego. Kozłowskiego i Sikorskiego w sprawie projektu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o państwowej służbie cywilnej. Delegacja przedstawiła p. wicepremjerowi ogólne uwagi dotyczące wspomnianego projektu, zaś szczegóły zobowiązała się przedstawić na piśmie w ciągu dnia. P. Wicepremjer **oświadczył w zakończeniu konferencji, że zaznajomi się ze szczegółami poprawek, które mu zostaną przedstawione dla omówienia tych spraw zaprosi delegację na ponowną konferencję w najbliższy poniedziałek.**

„PRZEDWYBORCZY“ POŻAR W ŁUCKU.

Łuck. (PAT.) Ubiegłej nocy wybuchł pożar w gmachu poczt i telegrafów, przyczem uszkodzona została centrala telefoniczna. Połączenia telefoniczne i telegraficzne zostały przerwane. Władze bezpieczeństwa prowadzą energiczne dochodzenia celem wykrycia sprawców podpalenia. Zwraca uwagę fakt, że jest to drugi z kolei pożar w przededniu wyborów, mianowicie w przeddzień wyborów do Sejmu w podobnych okolicznościach wybuchł pożar w gmachu mieszczącym biura Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

WYBORY DO RADY KOLEJOWEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) Minister kolei Romocki rozpisał wybory do Rady Kolejowej na czas pomiędzy 28 a 31 marca. Rada Kolejowa składa się z 77 osób.

SOCJALIŚCI W WALCE Z KOMUNISTAMI.

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj w dniu wyborów do Senatu na jednem z przedmieść warszawskich zatrzymano auto propagandowe 13 (komunistów). przyczem pobito dwóch ludzi z auta. W kwadrans później postrzelono w aucie propagandowym 13 dwóch ludzi. Turowera i Goldmachera. Aresztowano dwóch napastników. którzy okazali się członkami PPS.

PIELGRZYMKA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) **Z wiosną odbędzie się pielgrzymka do Ziemi Świętej, którą poprowadzi ks. prymas Hlond.**

——oo——

Polskie Centrum Katolickie we Francji.

Paryż (PAT.). W dniu wczorajszym miał miejsce uroczysty akt otwarcia Polskiego Centrum Katolickiego przy istniejącym od dłuższego czasu Francuskiem Centrum Katolickiem. Na otwarciu obecni byli: ambasadr Chłapowski z małżonką, konsul generalny Poznański, rektor misji francusko polskiej Ks. Szymbor, prof. Folkierski, Zaleski. oraz liczni przedstawiciele francuskiego świata katolickiego.

MINISTROWIE WYJEŻDŻAJĄ.

Genewa (PAT.). Briand, jak również szereg innych mieszkających w Paryżu delegatów państw wchodzących w skład Rady Ligi Narodów **opuściło Genewę w niedzielę popołudniu. Chamberlain wyjeżdża z Genewy wieczorem.**

BUDOWA BIBLJOTEKI LIGI NARODÓW.

Genewa. (PAT.). W poniedziałek w dniu 12 b. m. zbierze się na posiedzeniu pod przewodnictwem delegata włoskiego Scjaloji komisja bibljoteczna Ligi Narodów. W skład komisji, która zajmie się rozpatrzeniem opracowanych przez architektów planów budowy bibljoteki Ligi Narodów wchodzą również delegaci Rokfellera, który jak wiadomo ofiarował 1 miljony franków szwajcarskich na budowę bibljoteki Ligi.

STRESEMANN KONFEROWAŁ Z TITULESCU.

Genewa. (PAT). Szwajc. Agencja Tel. podaje: Minister Stresemann odbył w niedzielę wieczorem 2 i pół godzinną rozmowę z ministrem Titulescu. Przyczem kontynuowano rozpoczętą w Sant Remo dyskusję w sprawach gospodarczych i finansowych. Dr. Stresemann opuszcza Genewę w poniedziałek wieczorem. wskutek czego są tu czynione domysły, że chciałby doczekać przyjazdu Litwinowa do Genewy.

Bitwa pod Grondami i Borowem.

Strategiczna sytuacja armji gen. Dankla. — Przygoda późniejszego premjera Skrzyńskiego. Przerwany przez artylerję rosyjską obiad sztabu dywizji.

I.

Z pamiętników gen. Tadeusza Rozwadowskiego drukujemy wielce zajmujący ustęp, w którym opisana jest samodzielnie i na własną rękę bez rozkazu z góry, stoczona przez gen. Rozwadowskiego bitwa pod Borowem i Grondami. Gen. Tadeusz Rozwadowski był wówczas dowódcą brygady artylerji, przydzielonej do dywizji gen. Kestranka w I armji austrjackiej gen. Dankla. W chwili krytycznej objął dowództwo sił w zastępstwie dywizjonera. (Bitwą tą uzyskał gen. Rozwadowski najwyższe odznaczenie wojenne austro-węgierskie: order Marji Teresy).

W bitwie wziął udział między in. Krakowski pułk piechoty pod dowództwem pułkownika Puchalskiego.

W pamiętnikach swych generał kilkakrotnie wspomina nazwisko p. Al. Skrzyńskiego, późniejszego premjera, który — jako prosty ułan — przy nim pełnił służbę [illegible]owego oficera (Red.)

W samych początkach września roku czternastego mieliśmy na froncie pierwszej armji austro-węg[illegible]ej generała **D a n k l a** pod Lublinem jeszcze ciągle wrażenie zarysowującego się niechybnie zwycięstwa. Dochodziły nas słuchy o walnem rozbiciu poważnych sił rosyjskich, otoczonych przez Niemców pod Szczytnem, biuletyny austro-węgierskiego naczelnego dowództwa opisywały korzystne postępy sąsiedniej czwartej armji generała Auffenberga, która rzekomo dokańczać już miała właśnie pięć korpusów rosyjskich generała Plehwego pod Komarowem-Tyszowcami, a po fiasku zupełnym, osławionych band Kummera, przybywał nareszcie pod Lublin wytrawny i pewny korpus niemieckiej landwery generała Woyrsza. Spodziewaliśmy się wszyscy, że teraz przyjdzie po kilkadniowej defenzywnej pauzie i na pierwszą armję kolej do energicznego ataku, że wyciągnąwszy najlepsze jednostki bojowe z rowów strzeleckich, i wzmocniwszy je całym korpusem niemieckim. ruszymy niebawem na eksponowane pod Opolem skrzydło znajdującej się przed nami armji rosyjskiej generała Everta, i że zepchnąwszy ją tym flankowem uderzeniem, zdołamy rozwinąć i rozbić już wówczas cały front przeciwników między średnią Wisłą a Bugiem. Nie mieliśmy najmniejszego wyobrażenia o niekorzystnym przebiegu rozgrywających się już wówczas walk o Małopolskę wschodnią, o zamierzonem przez gen. Conrada-Hötzendorfa opuszczeniu nawet Lwowa, o tym załamaniu się u niego wszelkiej woli do szukania możliwego jeszcze całkiem rozstrzygnięcia. z powodu, iż wrażenia nieudałych, bo nadto skomplikowanych manewrów trzeciej armji austrjackiej gen. Brudermanna zaważyły zbyt bezpośrednio na wrażliwe i słabe nerwy szefa sztabu naczelnej komendy austro-węgierskiej!

Całkiem przez nas nieoczekiwanie skierowanie nadciągającego już niemieckiego korpusu gen. Woyrsza, poza naszym frontem ku wschodowi, celem wsparcia „zagrożonego podobno“ prawego skrzydła austrjackiej pierwszej armji, było więc wobec tych uzasadnionych nadziei bardzo wielkiem dla nas rozczarowaniem. Przeczuwać poczęliśmy, że poza dotychczasowemi tak optymistycznemi biuletynami. kryć się musi jakaś nieznana, a złowroga prawda, przestaliśmy wierzyć intencjom naczelnego dowództwa, a i niejedno słowo uzasadnionej krytyki ozwało się niebawem. gdy w dodatku opublikowano jeszcze wyraźny zakaz wszelkich agresywnych poczynań. Kazano nam nawet „wyprostować“ linje naszego oporu i ograniczyć je wyłącznie do południowego brzegu rzeczki Chodla, przez co wypadło opuścić kilka korzystnie wysuniętych pozycyj, położonych po drugiej stronie teiże rzeczki. Spowodowano tem przedewszystkiem bardzo poważne obniżenie ogólnego nastroju moralnego, które objawiło się przedewszystkiem w sławetnej grupie Kummera, gdzie wobec zarządzeń tak jawnie defenzywnych. zaczęły się nów powtarzać coraz częściej lokalne „uchodzenia“ tych malowartościowych oddziałów.

Musiałem przeto podwoić czujność moich baterji, pilnujących tych właśnie odcinków i dla otrzymania ścisłych wiadomości, wysłałem tam wolontarjusza, Aleksandra hr. Skrzyńskiego, zastępującego wówczas mego oficera ordynansowego, późniejszego polskiego premjera, który pełnił wówczas służbę w mundurze prostego ułana, nawet bez odznak podoficerskich. Poleciłem mu odjechać do baterji stojących pod wsią Gdowem i przekonać się o moralnym stanie brygady węgierskiego landszturmu, przysłanej nam pod Chodel, a ochrzczonej miałem „setnej“. Przytrafiła mu się wówczas bardzo oryginalna przygoda której o mało życiem nie przypłacił. Podejrzliwi i wystraszeni Madziarzy, zobaczywszy, że prosty ułan wypytuje o sytuację, a przytem okazuje wyższe wojskowe wiadomości, zdecydowali. że jest on niechybnie szpiegiem i gotowali się w najlepsze do tego, aby go powiesić. Szczęściem. że na skutek moich telefonicznych zapytań, czemu Skrzyński nie powraca. zdołał go nasz dywizjon artylerji jeszcze na czas odszukać i oswobodzić. Ten fakt charakteryzuje nerwowy nastrój. jaki wówczas panował w gorszych oddziałach i spowodował później tyle niesprawiedliwych egzekucyj na podstawie najbłahszych i zupełnie bezsensownych podejrzeń, a niemniej charakterystycznym jest fakt, że po wyjaśnieniu nieporozumienia bynajmniej nie zwrócono Skrzyńskiemu zabranych mu wtenczas pieniedzy. Wkrótce potem został on mianowanym starszym wachmistrzem i odznaczonym dużym medalem srebrnym za waleczność. okazaną już kilkakrotnie przedtem w chwilach poważnego niebezpieczeństwa.

Tymczasom pomimo mojego gorącego protestu. wykonano nakazane stanowczo przez wyższe dowództwo zupełne opróżnienie dominującego wzgórza pod Adelinem. Skorzystali z tego skwapliwie obserwatorzy rosyjscy i zajęli ten punkt, zyskując przez to pełny i wygodny wgląd również i na tyły frontowych pozycji austrjackich, szczególniej w kierunku na Radlin i Ratoszyn, gdzie mieścił się sztab 12. dywizji oraz główne siły jej odwodów. O rana dnia 3 września skonstatowałem, taksamo zresztą. jak i moi artylerzyści obserwatorzy, znacznie wzmożony ruch u Rosjan, a przedewszystkiem powolne, lecz konsekwentne wzmacnianie ich grup. wysuniętych w okolice Huty Trzcinieckiej i Borowa, przez bezustanny napływ pojedynczych ludzi, tak zwane u nich „nakraplanie“. To też wróciwszy dnia 4 sierpnia w południe na obiad do sztabu dywizji w Radlinie, wyraziłem odrazu przekonanie. że Rosjanie przygotowują na najbliższe zapewne już chwile. większą akcję zaczepną, i że nie omieszkają poprzedzić je ostrzeliwaniem sztabu, tak łatwem teraz dla nich do wykonania, dzięki dokładnej obserwacji z owego wzgórza pod Adelinem. Lecz poczciwy dywizjoner gen. Kestranek zaciągnął bardzo stanowczo tak mnie, jak i swego szefa sztabu na obiad, przygotowany dla nas w budynku szkolnym. oświadczając, że po zjedzeniu będzie jeszcze aż nadto czasu na dyskusję taktyczną, która jest i tak zupełnie jałową wobec tego, iż „najsurowszy zakaz podejmywania jakiejkolwiek zaczepnej kontrakcji, wyklucza narazie wszelkie czynne zareagowanie z naszej strony“.

Gen. TADEUSZ ROZWADOWSKI.

Sukces Wisły w mistrzostwach ciężkoatletycznych.

ZDOBYŁA WSZYSTKIE MIEJSCA.

W niedzielę w sali „Sokoła“ krakowskiego odbyły się zawody ciężkoatletyczne o mistrzostwo okręgowe. Zgromadziły one bardzo wiele publiczności, dwa razy tyle, co ubiegłych lat.

W zawodach brali udział zapaśnicy z Wisły, Ośrodka Wychow. Fizycznego i Legji. Wszystkie nagrody **zdobyła Wisła.** Jako specjalną atrakcję stanowił występ Zbyszka IV. Na sali zjawił się również Stanisław Zbyszko-Cyganiewicz, powitany owacyjnie przez zebranych.

WYNIKI. Waga musza: 1) Sworzeniowski (Wisła). 2) Wilczkowski (W.).

Waga kogucia: 1) Palusiński (W.), 2) Rydel (W.), 3) Jasiński (W.).

Waga piórkowa: 1) Grzybczyk (W.), 2) Szczuciński (W.). Poza konkursem I miejsce Jawczyk (Ośrodek wych. fiz.).

Waga lekka: 1) Bajorek (W.). 2) Pawlikowski II (W.). 3) Morawa (W.). Poza konkursem III miejsce zdobył Malik (Ośr. wych. fiz.).

Waga średnia: 1) Jaworski (W.).

Waga półciężka: 1) Koperski (W.), 2) Masny (W.), 3) Zabiegaj (W.).

Waga ciężka: 1) Zbyszko IV. (W.).

Walka pokazowa między Zbyszkiem IV a Jaworskim zakończyła się na remis.

Sędziował Pawlikowski Franciszek.

ODWOŁANIE ZAWODÓW.

Wszystkie zapowiedziane na niedzielę zawody footballowe zostały z powodu **niepogody** odwołane.

FUNDUJMY

zbiorowe lub pojedyncze cegiełki na odnowienie wykupionych budynków pokościelnych św. Agnieszki w Krakowie z przeznaczeniem na zakład wychowawczy. Po wpłaceniu kwoty 200 zł także dowolnemi ratami każdy fundator otrzyma stosowne potwierdzenie a nazwisko jego wyryte będzie **na marmurowej płycie w kościele na wieczną rzeczy pamiątkę**, nadto ogłoszone zostanie w dziennikach.

Zgłoszenia do Komitetu odnowienia wykupionych budynków pokościelnych św. Agnieszki w Krakowie, ul. Dietla 30, lub przez Pocztową Kasę Oszczędności na konto Komitetu Nr 405.054.

Dalsza cegiełkę ufundowało „Wydawnictwo Ilustrowanego Kurjera codziennego“.

Co słychać w Krakowie?

Montaż wielkiego wzmacniacza telef. w Krakowie

DLA ROZMÓW WARSZAWA - GENEWA.

W głównym budynku pocztowym przy ul. Wielopole zmontowano w centrali telefonów zamiejscowych wzmacniacz, służący do wzmacniania rozmów telefonicznych Warszawy z Genewą. Tego rodzaju wzmacniacz buduje równi z stacja wiedeńska, tak, że po jego zmontowaniu rozmowy między Warszawą a Genewą będą się odbywały zupełnie prawidłowo i bez żadnych niedomagań akustycznych. Zaznaczyć należy, że rozmowy telefoniczne Kraków — Wiedeń nie natrafiają obecnie na żadne przeszkody, a głos wychodzi bardzo wyraźnie i silnie. Ogólna ilość rozmów zamiejscowych z Krakowa jest bardzo znaczna, gdyż przekracza 1000 dziennie.

Projekt budowy centralnej targowicy.

Tradycja przedwojennych targów eksportowych.

Jak się dowiadujemy, w ostatnim czasie stała się znowu aktualną kwestja urządzenia wielkiej centralnej targowicy, mającej na celu wyeliminowanie z naszego rynku komisjonerstwa zagranicznego, oraz regulowanie cen na bydło i nierogaciznę wewnątrz kraju. O ile opinja fachowych sfer jest zgodna w urządzeniu tego rodzaju targowicy centralnej, o tyle **są rozbieżne głosy gdzie ją wybudować: w Mysłowicach czy w Krakowie.** Jak się zdaje, większość zainteresowanych czynników przechyla się na stronę Krakowa, **uważając, że urządzenia obecnej targowicy w Krakowie są już do tego zastosowane**, tak że uzupełnienie tych urządzeń pod względem technicznym nie natrafi na większe trudności. Posługiwanie się tym aparatem będzie dużo tańsze aniżeli wybudowanie nowej targowicy, tembwięcej, że jeszcze przed wojną istniały w Krakowie targi eksportowe oraz potrzebne urządzenia jak np. t. zw. Revisionsstelle.

Budżet miejski na r. 1928/29.

Od kilku dni odbywają się w magistracie krakowskim posiedzenia Komisji budżetowej. Uchwalono Dz. I. Administracja ogólna wydatki, Dz. II. Majątek komunalny, Dz. III. Przedsiębiorstwa komunalne, Dz. IV. Spłata długów, Dz. V. Drogi i place publiczne, Dz. Va. Pomiary i plany rozbudowy miasta, Dz. VI. Oświata, Dz. VII. Kultura i sztuka. Do Działu tego wchodzi po raz pierwszy **budżet fundacji Włodzimiery z Jelitów Krainskich Szołayskiej** i Adama Starzy Szołayskiego na pomieszczenie zbiorów Muzeum Narodowego. Przy uchwalaniu tego Działu prezydent złożył członkowi Komisji budżetowej i Radcy miej. drowi Alfredowi Szołayskiemu, siostrzeńcowi Zmarłej wyrazy podziękowania za obywatelskie stanowisko wobec Gminy m. Krakowa.

Następnie uchwalono Dz. VIII. Zdrowie publiczne. Dz. IX. Opieka społeczna, Dz. X. Popieranie rolnictwa, Dz. XI. Popieranie przemysłu i handlu, Dz. XII. Bezpieczeństwo publiczne, Dz. XIII „Różne“. Wydatki nadzwyczajne we wszystkich działach budżetu, następnie dochody i opłaty gminne, oraz budżety Zakładów i Przedsiębiorstw miejskich. Na tem obrady Komisji budżetowej ukończono.

Prezydjum miasta wyznaczyło na wtorek 13, środę 14, czwartek 15 i piątek 16 posiedzenie Rady m. Krakowa. Na posiedzeniach będzie dyskutowany budżet gminy m. Krakowa, który to budżet był przedmiotem obrad komisyj budżetowych w ostatnich dwóch tygodniach.

Dokształcający kurs polonistyczny.

urządzony staraniem Kuratorjum krakowskiego dla nauczycieli języka polskiego szkół średnich ogólnokształcących odbędzie się w dniach 26—31 bm. w Krakowie. Wykłady teoretyczne objęli profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego (I. Chrzanowski, J. Łoś, K. Nitsch, J. Rozwadowski), nadto prof. gimnazjalni (dyrektor K. Okrzański, F. Bielak, A. E. Balicki, P. Jaworek, K. Szafrańska, J. Wiśniowski); lekcje pokazowe w szkole przeprowadzą profesorowie krakowskich gimnazjów (Z. Klemensiewicz, Kropaczek, J. Piasecki, J. Piękoś. M. Stawarska).

W jedno popołudnie wystawioną będzie w teatrze „Bagatela“ przez młodzież szkół krakowskich „Tragedja o polskim Scylurusie“ Jana Jurkowskiego w transkrypcji i reżyserji prof. A. E. Balickiego.

Ruch ludności w grudniu 1927.

W ciągu grudnia ub. r. zawarto w Krakowie małżeństw 125 (w listopadzie 186), w tem chrześcijańskich 83. Urodziło się żywo dzieci 344 (348), nieślubnych 75 (76), w tem z małżeństw żydowskich rytualnych 25 (23). Wśród żywo urodzonych było chłopców 187 (181). — W tym samym okresie czasu zmarło osób 305 (301), z czego miejscowych 210 (201). Liczba zmarłych w szpitalach wynosiła osób 169 (162). Z przyczyn śmierci największą przypada na gruźlicę 47 i na choroby organiczne serca 43. — Wśród zmarłych było chrześcijan 247, w listopadzie 247.

Samobójstwo krakowskiego restauratora

W sobotę późnym wieczorem popełnił zamach samobójczy Bolesław Górski, współwłaściciel kawiarni Centralnej przy ul. Dunajewskiego. Denat wyjechał w towarzystwie trzech panów na Wolę Justowską, gdzie towarzystwo zabawiało się w kawiarni Sielanka. W pewnym momencie **Górski wyjął rewolwer i strzelił do siebie w skroń. Śmierć nastąpiła momentalnie. Przyczyną zamachu miały być trudności finansowe**, w jakie śp. Górski popadł w ostatnim czasie. Denat **osierocił żonę i czworo dzieci**. Samobójstwo znanego restauratora w mieście wywołało żywe poruszenie.

Poniedziałek 12-go: św. Grzegorza pap.
Wtorek 13-go: św. Krystyny.
Wtorek 13-go: Wschód słońca o godz. 5.59, zachód o godz. 17.41.

POWIEŚĆ „GŁOSU NARODU“. W dniu dzisiejszym rozpoczynamy druk francuskiej powieści egzotycznej N. Roger p. t. „Książka, która zabija“. Barwne tło wschodnie oraz zajmująca akcja tej powieści zainteresuje niewątpliwie czytelników dziennika.

SKRADZIONO KUŹNIĘ POLOWĄ. Rudolf Pastor zgłosił w policji, że dnia 10 b. m. skradziono z otwartej sieni realności przy placu Dominikańskim L. 4 kuźnię polową na szkodę Komisowego Domu Handlowego, mieszczącego się w tym domu.

ZWIĄZEK POLEK BEZ SAMOWARU. P. Magdalena Waligórska doniosła do policji, że dnia 8 bm. skradziono samowar wartości 200 zł., na szkodę Związku Koła Polek w Rynku Głównym L. 9.

WŁAMANO SIĘ DO MIESZKANIA Fryderyki Rotweinowej przy ul. Królewskiej L. 69 i skradziono walizkę z 830 zł., 2 pierścionki i torebkę srebrną ogólnej wartości 3.000 zł.

ARESZTOWANO Wawrzyńca Jawienia (lat 24), jako dalszego sprawcę kradzieży, z włamaniem, dokonanem w poprzednim miesiącu w składzie Zimetbauma przy ul. Brodzińskiego.

NAJWIĘKSZĄ SENSACJĄ DOBY OBECNEJ na estradzie koncertowej jest Chór Dońskich Kozaków im. Atamana Płatowa, który tak w Europie, jak i Ameryce zdobył sobie entuzjastyczne przyjęcie prasy i publiczności. Zespół ten wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, w przejeździe z Bukaresztu, a to we wtorek 13 bm. w Starym Teatrze.

Naprawa gobelinów Katedry wawelskiej.

Dotąd odnowiono 11 gobelinów z 16 i 17 w., pozostaje do naprawy jeszcze około 60 tkanin.

Korzystam z uprzejmości konserwatora metropolitalnego i kustosza Muzeum metropolitalnego w Krakowie ks. prof. Dr. Kruszyńskiego i pod jego kierownictwem zwiedzam pracownię, przeznaczoną do naprawy gobelinów i zabytkowych tkanin, w Muzeum techniczno-przemysłowem przy ul. Smoleńsk. Poza koniecznemi materjałami, jak zwoje wełny gobelinowej, motki nitek złotych i srebrnych, frendzelki, galony — pozostałości starodawnych ornatów, oglądam w warsztacie szereg rozmaitych krosien i przyrządów do naprawy tkanin, obsługiwanych przez fachowe siły żeńskie. Za pierwszem wejściem do pracowni zwraca uwagę olbrzymich rozmiarów **krosno, sięgające 6 m. długości, służące do mechanicznego nawijania i rozwijania wielkich gobelinów**. Obok stoi równie potężny stół, do zsuwania i rozsuwania, na którym leżą rozłożone ornaty, wzięte niedawno z Katedry wawelskiej do naprawy. Krosna oraz wszelkie przyrządy wykonano z precyzją oraz dużym nakładem pracy w pracowni stolarskiej Muzeum techniczno-przemysłowego pod wytrawnem kierownictwem p. Padechowicza i p. Mytnika. Przechodząc do omówienia samej techniki naprawy gobelinów katedralnych dowiaduję się od Ks. prof. Kruszyńskiego, że stan ich był fatalny, **a niszczenie dokonywało się w czasach przed ostatniem odnowieniem Katedry, kiedy to kościół nie był zabezpieczony od wilgoci, która powodowała rozkład i próchnienie wełny gobelinowej**. W tym okresie a także i wcześniej naprawiano wprawdzie gobeliny i ornaty, jednak robili to ludzie niefachowi, używając nadto nieodpowiedniego materjału. Stąd też widzi się całe łaty powprawiane w miejsca zniszczone bez zachowania rysunku, nieraz bardzo misternego charakterystycznego dla gobelinów. Obecnie przeprowadza się naprawę fachowo, z niezwykłą starannością i uwagą, przyczem kładzie się cały nacisk, aby **wymogom natury artystycznej stało się zadość**. Jest to trud nielada, by zwrócić uwagę na każdy niemal ścieg, za odpowiedni dobór i właściwą barwę wełny, na **wierne oddanie dorobionej części rysunku według dochowanego fragmentu gobelinowego**, na wymienianie zniszczonych nitek. słowem. by naprawa była przeprowadzona pod każdym względem należycie i gwarantowała **długotrwałą konserwację gobelinów**. Żmudną pracę restauracyjną ocenili należycie znawcy, uznając, że naprawa jest przeprowadzana fachowo i bez zarzutu.

Że wyniki tej żmudnej a odpowiedzialnej pracy są tak dodatnie. to dużą zasługę należy przypisać **kwalifikowanemu personalowi zajętemu w pracowni**. Zespół panien-robotnic składa się z 5-ciu osób, z p. Pompein jako kierowniczką na czele. Odbyła ona fachowe studja w Wiedniu u bar. Karoliny Hagen. dalej w Paryżu w państwowej Szkole restauracji gobelinów i w Szkole haftów p. Perichon, wreszcie w Wenecji, gdzie dopełniała nauki u p. Palieri Guerra i w Szkole Anluty Mole lo Spagni. Do pomocy w Muzeum przemysłowem dobrała sobie utalentowane siły: p. Natalję Karkoszkównę, p. Felicję Kusiorównę, p. Marję Podolską i p. Zofję Ładzikównę.

Naprawa gobelinów wawelskich w pracowni Muzeum Przemysłowego datuje się już od kilku lat. Od tego czasu odnowiono 11 gobelinów z 16 i 17 w., niektóre wielkich rozmiarów, zwłaszcza z prezbiterjum Katedry. Z naprawionych tkanin należy wymienić: gobelin biskupa Andrzeja Trzebickiego z herbem Łabędź, dwa gobeliny bez herbów, gobeliny biskupa Małachowskiego. biskupa Zadzika i biskupa Gembickiego, wspaniały gobelin renesansowy z lwiemi głowami, **gobeliny ze scenami biblijnemi i mitologicznemi, dalej ornat i dwie dalmatyki Anny Jagiellonki**, ornat i dwie dalmatyki z zielonej lamy biskupa Trzebickiego, **ornat chiński (złotogłów) z początku 18 w. z chińskiemi wzorami**, kapa brokatowa fioletowa przetykana aksamitnym szmureczkiem, czyli szmelką, kapa zielona z 18 w. po arcibiskupie prezbiterze kościoła Marjackiego Ks. Łopackim. **wspaniały ornat z altembasu (tkanina włoska o dwóch wysokościach) z koronkami z końca 15 i początku 16 w., kapa złota Batorego z haftem** szmureczkowym, fioletowy ornat brokatowy z kwiatem granatu, **ornat Batorego z herbem wilcze zęby** i t. d. Do naprawy pozostaje **jeszcze około 30 gobelinów i tyle zabytkowych ornatów z Katedry wawelskiej**. Naprawa ich potrwa jeszcze dłuższy czas. Poza dorabianiem brakujących, czy też naprawą zbutwiałych części, gobeliny są wzmacniane zapomocą pasów i to bawełnianych, aby uchronić tkaniny przed zagnieżdżeniem zalążków moli, które są obok wilgoci największym wrogiem gobelinów.

Nad właściwym doborem wełny gobelinowej i nitek złotych czy srebrnych czuwa dyr. Muzeum Przemysłowego p. inż. Thor, który po zakupno odpowiedniego materjału wyjeżdżał niedawno do Paryża i do Wiednia. Odpowiedzialną i żmudną pracą jest zdobywanie dodatków koniecznych do naprawy starodawnych tkanin. Poczynione w tym kierunku poszukiwania po klasztorach dały pomyślne wyniki, przyczem niektóre osoby darowały galony frendzle i adamaszki z 16 i 17 w. Nadto w pracowni Muzeum tka się galony, robotą klockową, sporządza wiązane nitki sposobem macramé (na szpilkach) i t. d. Koszta materjału są bardzo wysokie; na pokrycie ich służy fundusz restauracji Katedry, pochodzący ze składek zarządów gmin i prywatnych osób. Fundusz ten, z którego są również restaurowane sarkofagi grobów królewskich maleje niemal z dnia na dzień, toteż **dalsza wydatna ofiarność publiczna jest konieczna**, o ile naprawa gobelinów. ornatów i sarkofagów ma być przeprowadzona w zupełności i przy zastosowaniu najlepszego, najtrwalszego materjału. Aby temperaturę Katedry wawelskiej podnieść, a tem samem zapewnić konserwację tkanin,

Zarząd katedry projektuje zaprowadzenie w Katedrze ogrzewania.

Zaznaczyć należy, że pracownia Muzeum wykonuje również (nie dla celów zarobkowych) sztandary, jak n. p. ostatnio dla 5 p. sap. i dla Związku inwalidów w Gorlicach. Dyr. Thor **ma zamiar urządzenia w Muzeum specjalnego warsztatu stolarskiego, gdzieby były naprawiane stylowe, zabytkowe meble przy ściśle uwzględnieniu wymogów artystycznych**, niezbędnych do restauracji objektów sztuki.

sl.

Radio.

Program stacyj radjowych.

Wtorek, dnia 13 marca 1298.

Kraków. (566). G. 12 Transmisja sygnału czasu, hejnału z Wieży Marjackiej. komunikatu lotniczo-meteorologicznego, oraz koncert płyt gramofonowych. 15 Transmisja komunikatów: meteorologiczny i gospodarczy. 16.40 Odczyt p. t.: „Wiek niebezpieczny u młodzieży“. wygł. dr. Leon Wachholz, prof. U. J., z cyklu: Pogadanka dla rodziców i wychowawców. 17.20 Transmisja z Katowic: Odczyt p. t.: „Śląsk i morze“, wygł. dyr. Wacław Olszewicz. 17.45 Transmisja z Warszawy. 19.05 Transmisja komunikatu rolniczego. 19.30 Transmisja opery „Madame Butterfly“ z Katowic. 22 Transmisja komunikatów z Warszawy. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Pavillon“.

Ruch wydawniczy.

„ANTENA POLSKA“ Nr. 4. przedstawia się niemniej interesująco niż poprzednie zeszyty sympatycznego „miesięcznika“, poruszającego obok zagadnień radjowych wszystkie bodaj sprawy kulturalne i społeczne, mogące zainteresować inteligentnego czytelnika. Warto się zapoznać z młodem pismem, wybijającem się na czoło nawet zagranicznych wydawnictw tego rodzaju. a będącem unikatem na naszym rynku. Cena zeszytu. przy 70 stronicach druku i 60 ilustracjach wynosi zaledwie 1.75 (w prenumeracie 1.25). Adres redakcji: Warszawa, Złota 7.

NOELLE ROGER.
Przełożyła z francuskiego Zofja Skolimowska

Książka, która zabija.

Biul Tépé, Syria.

Daruj, droga mamo, ale 1-go kwietnia nie ujrzysz mnie jeszcze w Paryżu. Nie wsiądę na okręt France-Orient, wypływający jutro na morze. Wszystko już gotowe. Formalności załatwione. Otrzymałem z ministerstwa pozwolenie, według wszelkich przepisów, urlop dla poratowania zdrowia. (Nie lękaj się, zdrowie moje nienajgorsze, nieco gorączki pod wieczór, to wszystko). A jednak...

Pióro wypada mi z dłoni. Jak tu powiedzieć matce: a jednak nie pojadę. Nie mogę zdecydować się na wyjazd. Wypadałoby znaleźć wiarogodne powody zwłoki, postanowionej bez przyczyny... wytłumaczyć wolę podświadomą, kierująca nami bezwiednie... Po prostu, nie mam ochoty wyjechać i koniec. Czyż mogę napisać matce, która mnie oczekuje... więzi mnie ten kraj? Kraj tajemnic nie wyjaśnionych, a na każdym kroku przeczuwanych, których samo istnienie działa na najzwyklejszy umysł, jak nieprzeparty czar? Bawię już dwa lata w Syrji, a zbyt mało ją poznałem. Potrzebna mi jest ta zwłoka. Żądam jeno dwóch tygodni... A cóż to jest dwa tygodnie?

...A jednak, droga mamo, zostaje mi jeszcze wiele spraw do załatwienia. Za dwa tygodnie, sądzę, będę już całkiem wolny. Wybacz mi, mamo, to opóźnienie! Wówczas, z myślą swobodną, będę mógł oddać się radości“...

Zastukano. W uchylonych drzwiach ukazała się bronzowa twarz mego kawasa.

— Pan wice-konsul chciałby zobaczyć się z panem...

Podziwiam poprawność zdania wyuczonego na pamięć. Ośmielam Latifa uśmiechem i mówię:

— Niech wejdzie.

Dobry chłopiec, ten Fignères, świeży, jasny blondynek, z wysypującym się złotym wąsikiem nad kwitnącemi ustami; z oczami niebieskiemi, żywemi, niespokojnemi, wiecznie bacznemi, by nie popełnić omyłki i nie licującemi wcale z pewnością siebie, rozlaną na całej twarzy. Przywodzi mi na myśl bardzo grzecznego studenta, z pewną domieszką rozmyślnej solenności, piętna karjery.

— Dzień dobry! Jak się pan miewa? Za chwilę będę na pańskie usługi. A raczej, tamto ukończę później. Ależ siadaj pan, proszę!

— Przeszkadzam panu może?

— Przeciwnie! Przychodzi pan w samą porę. Przygotowuję pocztę do walizy. Ze chce pan zająć się tymi listami, dobrze?

— Z miłą chęcią! Waliza będzie zapakowana dziś wieczór, a wysłana tej nocy. Jutro ją załadują na statek...

Zaśmiałem się. Mówi o tej walizce z szacunkiem nowicjusza, widzącego oczami wyobraźni wielkie dyplomatyczne tajemnice, zamknięte w walizie kurjera, a łączące nas duchowym węzłem z Quai d'Orsay: w walizie, którą otworzą ręce, tak samo pełne szacunku...

— Mój Boże! Skoro pomyślę, że za parę tygodni będziesz pan przemyśliwał, jakby nią przesłać suknie!...

Podskoczył z oburzenia.

— Pan sądzi? Ja, nigdy! Cóż za niewłaściwość! O, wiem, dawniej, walizy przewoziły wszystkiego po trosze. Ale już nie dzisiaj. A zwłaszcza nie tutaj... No, a również, nie ja... Zresztą... suknie...

Rusza ramionami, a w jego pogardzie kryje się pewien rodzaj bezwiednego żalu. Nie przeczę. Uśmiecham się z pobłażaniem. Czas jeszcze... na suknie...

— I cóż pana do mnie sprowadza?

Opadł na kanapę, zarzuconą kobiercem Buchara.

— Ach, westchnął, jakże zazdroszczę panu wyjazdu. Dość już mam tej Syrji!...

— Bardzo pana zadziwię, drogi przyjacielu: nie wyjeżdżam już, a raczej odwlekam wyjazd.

Zdziwienie... wybuch młodzieńczej radości. Doprawdy, rozkoszny jest ten młody Fignères, tak naiwny i tak żywiołowy, zaczynam odczuwać dlań serdeczność starszego brata.

— Ach, co za szczęście! Pomoże mi pan przyzwyczaić się tu choć trochę? Prawda? Jakże pan może lubować się w tym kurzu, wietrze, brudzie, w tych ziemiach z drzew ogołoconych i jakby ustawicznie nękanych pożarem? W tych nepewnych terenach graniczących z ulicami, w monotonji, w tym smutku zbyt jaskrawego słońca...

— No, no... niczem pustynia... Przeczytaj pan opisy Fromentina, lub Piotra Benoit, każdego na swój sposób. A więc wyobraź pan sobie, mój drogi, tak łatwo przyzwyczaić się do owych ziem gorejących, że z przykrością myślę o powrocie do mego Perigordu, choć podobał mi się właśnie dla swych kamieni, dla swej matowej zieleni, na tle rudego gruntu; tak, obawiam się, że doznam wrażenia reumatyzmów, jaki odczuwamy na niektórych łąkach Ementhalu. Azja mniejsza, widzi pan...

Ucichłem. Chciałem spróbować wyjaśnić mu ów urok, odczuwany silniej, wobec bliskiego wyjazdu.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Wydawca za „Głos Narodu“ Ska z ogr. odpow. K. Holeksa. — Redaktor naczelny i odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarządem R. Ferka.